Sprawozdanie z wyjazdu

Santa Linya, Hiszpania

16.02 – 03.03.2024 r.

Uczestnicy:

Małgorzata Rudzińska (KS Korona Kraków)

1. WSTĘP

Hiszpania to bardzo popularny kierunek pośród wielu wspinaczy zimą. Głównie ze względu na różnorodność wspinania oferowaną przez tamtejsze rejony, ale także przez panującą pogodę, która w cieplejsze dni oferuje idealne warunki do wspinania w cieniu, a w te chłodniejsze można obrać kierunek wspinania w słońcu. Ponadto ilość okolicznych sektorów i rejonów oferuje wiele wspinania dla każdego. Santa Linya charakteryzuje się długimi, wytrzymałościowymi i bardzo wymagającymi drogami. Brak jest tam bardzo łatwego wspinania, a więc trzeba zazwyczaj skupiać się na trudnych projektach.

2. ZAKŁADANE CELE

Wstępny cel wyjazdu zakładał wstawki w trudny projekt w Santa Linya, jednak moja forma sportowa nie pozwoliła na realizację tak trudnego projektu, dlatego zdecydowałam się postawić na wspinanie OS, FL i szybkie RP, co pozwoliło na rozwspinanie się i mam nadzieję, że w późniejszej części roku pozwoli na szybsze pokonywanie trudnych projektów skalnych.

Przewieszona ściana Terradets

3. PRZEBIEG WYJAZDU

Wyjazd do Hiszpanii rozpoczął się lotem z Krakowa do Barcelony 16 lutego 2024. W Barcelonie znaleźliśmy się po godzinie 21, skąd wypożyczonym samochodem wyruszyliśmy do Balageur – miejscowości w której mieliśmy wynajęte mieszkanie. Decyzja padła na pobyt Balageur, ponieważ jest to miejsce świetnie usytuowane jeśli chcesz się wspinać w różnych rejonach Katalonii. Najbliżej położona jest Santa Linya, jednak w okolicy jest również super rejon Terradets, Collegats, Margalef, St. Llorenc de Montgai i wiele innych mniejszych sektorów.

Wyjazd finalnie zakładał dużą ilość wspinania OS, FL i szybkie RP dlatego tak duży wybór rejonów umożliwił realizację tego celu w 100%. Udało nam się odwiedzić wszystkie powyżej wymienione rejony, każdy z nich oferował zupełnie inny styl wspinania.

Z ważniejszych przejść udało mi się zrobić: 8a RP (Patiasso al. Pallasso w Santa Linya), dwie 7c+ w 2nd go (La silla electrica w St. Llorenc de Montgai oraz Deja Vu w Margalefie), 7c OS (Antologica w Margalefie) i wiele innych dróg.

La silla electrica (7c+) w malowniczym St. Llorenc de Montgai

4. PODSUMOWANIE

Wyjazd uważam za jak najbardziej udany pod względem wspinaczkowym. Zakładane cele zostały w 100% zrealizowane, było bardzo dużo wspinania w bardzo różnorodnym terenie, co z pewnością przełoży się na realizację trudnych projektów w skałach w znacznie krótszym czasie w najbliższej przyszłości. WIele dróg w stylu OS zostało spróbowane i niestety nie dokończone, jednak była to dobra i pouczająca lekcja wspinania, która z pewnością przełoży się na przyszłość.